

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii
miesięcznie 2 K. 50 h. } z 2-krot. 3 K. — h.
kwart. 7 K. 50 h. } wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. } pocztow. 36 K. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz peti-
towy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz peti-
towy lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych numerów
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjnego uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Sobota: 17 października.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Lucyna. Jutro: Łukasza Ew. — **Gr.-kat.** Dziś: Jerofteja. Jutro: Charytyny. — **Słow.** Dziś: Zastysława. Jutro: Bratumiła. Wschód słońca 6:26, zachód 5:06.

Nabożeństwa. Dziś o 9 wotywa w kościele OO. Bernardynów i OO. Dominikanów o 10 msza św. z wystawieniem w kościele OO. Jezuitów o 12 w katedrze łać. — Różaniec popoł. o 5 w katedrze łać., o g. 6 u OO. Jezuitów i u OO. Dominikanów (z nauką), o g. 7 w kościele N. Maryi Panny Snieżnej.

Jutro uroczystość św. Teresy w kościele Karmelitanek Bosych na Kastelówce.

Muzea i biblioteki. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka od godziny 9 do 2 z wyjątkiem dni świąt., muzeum we wtorki i piątki także od 3 do 5 popoł., bez opłaty. — Muzeum im. Dzieduszyckich, ulica Teatralna 18. Wstęp za zgłoszeniem się w zarządzie (chwilowo). Bez opłaty. — Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie, prócz poniedziałków, od g. 9 do 3 popoł., w dni świąteczne od g. 10 do 1 popołud. Biblioteka muzealna od g. 9 do 12 i od 5 do 8 w. Bez opłaty. — Biblioteka uniwersytecka. Codziennie oprócz dni świąt. od g. 12 do 2 popoł. i od 4 do 7 w. — Biblioteka fundacji Viktora hr. Baworowskiego ulica Ujejskiego 2. We wtorki, środy, piątki i soboty od g. 4 do 6 w. (Dla pracujących naukowo). — Biblioteka medyczna (Pawlikowskich, prywatna) ul. Trzeciego Maja 5. W środy i soboty od g. 11 do 12. — Biblioteka Szkoły politechnicznej codziennie od 10 do 11 i od 4 do 8 w niedzielę i poniedziałek od 11 do 1. W święta uroczyste zamknięta. — Biblioteka i pracownia „Naukowego Tow. im. Szewczenki”. Codziennie od g. 2 do 6 pop. (opócz niedziel i świąt ruskich). — Biblioteka Narodnego Domu (Teatralna 22) codziennie oprócz świąt od g. 9 do 12 i od 3 do 6 w.

Wystawy stałe. Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10. Codziennie od godziny 10 do 5. Opłata w dni powszed. 60 hal. W niedzielę 30 hal. **Salon sztuk pięknych** (p. Latoura) przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11 od godz. 10 rano do 7 w. (wiecz. przy oświetleniu elektrycznym). Wystawa dzieł Karola Homolacza i Niny Aleksandrowicz-Homolacz. Wstęp 40 hal. Młodzież szkolna 20 h. — Miejska wystawa okazów przemysłu krajowego, pl. Halicki, dom niegdyś Biesiadeckich Wstęp wolny.

Panoramy. Kościusko pod Raclawicami. Plac wystawowy w parku Kilińskiego. Od g. 9 do zmroku za opłatą.

Foto-Plastikon. Pasaż Hausmana. Codziennie od 10 r. do 10 wieczór. Od 11 do 17 października „Trzecią podróż przez malowniczą Styryę”. Wstęp 20 hal.

Teatry. Teatr miejski. Dziś o godzinie 7 po raz siódmy „Piękna Helena”, operetka w 3 aktach Jakóba Offenbacha.

Zebrań i zgromadzenia. Dziś: Posiedzenie sejmowe o godz. 10. — Posiedzenie Tow. filologicznego w sali instytutu archeologicznego na wszechnicy o g. 6. — Poufne zebranie Stow. rządowych pomocników kancelaryjnych i pomocniczych funkcjonariuszów kanc. w lokalu własnym przy ul. Skarbkowskiej 1. 29, o g. 7 wiecz.

Wieczorki i zabawy. Dziś: W Kasynie urzędniczym koncert spacerowy, połączony z tańcami. Początek o g. 8 wiecz. — W „Ogniisku kobiet” wieczorek wokalnoklasyfikacyjny. Początek o g. 7:30 wiecz.

Ruska demonstracja na uniwersytecie.

Otrzymujemy następujące pismo:

„Dnia 28 listopada 1901 r. po brutalnym akcie demonstracyjnym akademików-Rusinów, uchwalilo ogólno-akademickie zgromadzenie młodzieży polskiej: Wiecej piętnuje popełnione ekscesy młodzieży ruskiej, a wykonania zapowiedzianych na przyszłość nie ścierpi.

Dziś d. 16 października dopuścili się akademicy-Rusini brutalnego napadu na Rektora naszej Wszechnicy.

Dopóki zatem ogół młodzieży ruskiej nie da znieważonej wszechnicy pełnego zadośćuczynienia, dopóki nie potępi gwałtu, który bezpośrednio wyplęwa z uchwały wiecej ogólnego młodzieży ruskiej z dnia 15 lipca br. i oświadczenia złożonego dnia 9 października br. — polska młodzież akademicka brgnąc zarazem uniemożliwić dalsze grożące gwałty wewnątrz gmachu i zamknięcie uniwersytetu, nie wpuści nań ani jednego akademika Rusina.

Za polską młodzież akademicką:

Edward Dubanowicz.

Objawy sympatii dla ks. rektora.

Niebywały skandal, którego widownią były wczoraj mury lwowskiej wszechnicy, fakt brutalnego znieważenia uniwersytetu w osobie rektora przez młodzież akademicką ruską, wywołał niezmiernie oburzenie, czego dowodem były bardzo liczne objawy szacunku i sympatii, jakie w ciągu dnia wczorajszego otrzymał znieważony ks. rektor Fijałek.

Młodzież akademicka składa u ks. rektora karty w dowód czci i uznania.

Wiecej młodzieży polskiej w sprawie tej — jak się dowiadujemy — odbędzie się w poniedziałek. Sytuacja jest bardzo poważna, ponieważ podobne gwałty grożą trzem innym, mianim Rusinom profesorom.

Śledztwo i wyrok.

W sprawie demonstracji wytoczono śledztwo dyscyplinarne i zaraz popołudniu przesłuchano siedmiu akademików Rusinów, którzy brali udział w tej awanturze, a których nazwiska były znane władzom uniwersyteckim i na podstawie wyników tego śledztwa na odbytem wczoraj wieczór posiedzeniu senatu, pod przewodnictwem prof. Ochenkowskiego w nieobecności ks. rektora Fijałka, **relegowano wszystkich siedmiu na zawsze z lwowskiej wszechnicy.** Z dniem wczorajszym zatem przestali już być słuchaczami uniwersytetu. Wyrok senatu zostanie im doręczony dzisiaj przez policję.

Jak wykazało śledztwo, cała demonstracja i to w tej formie była już od dawna przygotowana i była wykonaniem uchwał odbytego nielegalnie, wbrew zakazowi senatu, wiecej ruskiej młodzieży akademickiej, a miała na celu zmuszenie ks. rektora Fijałka do zrzeczenia się godności rektora i wywarcia presji na senat, by wybrał innego rektora. Demonstrację tę przygotowywali ruscy studenci początkowo na dzień inauguracji, odroczone ją jednak do wczoraj, a jedną z przyczyn, które na to postanowienie wpłynęły, które również spowodowały, że demonstracja tak wcześniej się odbyła, było to, że awanturnicza młodzież ukraińska obawiała się spotkania z młodzieżą polską.

Uspodobienie wśród Rusinów.

Równocześnie z posiedzeniem senatu zasiadł sztab ukraińców z profesorem Hruszewskim na czele w jednej z kawiarni lwowskich, z niezmierną radością i tryumfem omawiając ostatni tak wspaniały tryumf partii ukraińskiej. Z litością patrzyła publiczność na tych kierowników młodzieży ruskiej, na tego duchowego przywódcę młodzieży ruskiej, którego mógł cieszyć taki tryumf, który jest tem zupełniejszy, że jak twierdził we wczorajszym numerze „Dilo“ demonstracja odbyła się z godnością i poważnie. Godność i powaga tej demonstracji polegała prócz znanych szczegółów jeszcze na tem, że demonstranci wszczęli bójkę na pięście ze służącym uniwersyteckim, który niechciał dopuścić do wyważenia drzwi do sali w której wykladał ks. rektor Fijałek. Nie mogąc poddać napastnikom poturbowanemu służący chwycił w obronie własnej za polano na którego widok usunęła się bohaterska młodzież ukraińska.

Prasa lwowska o demonstracji.

Cała bez wyjątku polska prasa lwowska piętnuje w wyrazach pełnych słusznego oburzenia brutalny postęp studentów ruskich.

„Dziennik Polski“ pisze:

„Wstydem i hańbą okryła się młodzież ruska, ta młodzież akademicka, która u wszystkich ludów kulturowych jest kwiatem ich umysłowości, chlubą i dumą ojców, zapowiedzią i nadzieją przyszłości narodu!”

„Sponiewierano powagę i godność najwyższej świątyni nauki, zbezczeszczono najwyższego jej dostojnika i obrażono w najwyższym stopniu uczucie pietyzmu i czci, jakimi cały świat katolicki otacza kapłanów swego Kościoła!”

„I któż to uczynił? Czy ciemny tłum hajdamackich chłopów z Ukrainy, rozpasany gorzałką i nieprzytomny? Czy dzieci, wychowane w dzikich obyczajach, pozbawione uczuć etyki i godności kultury? Czy obłąkani, co popadli w paroksyzm szału?”

„Nie! To uczynili młodzieńcy, z których każdy ukończył studia gimnazjalne, posiadał świadectwo dojrzałości umysłowej i w tej chwili stoi u progu samoistnego życia i działalności obywatela kraju i współtowarzysza w pracy cywilizacyjnej i społecznej!”

„To uczynił kwiat umysłowości ruskiego społeczeństwa! To uczyniła chłuba i przyszłość ruskiego narodu!”

„Wstyd, zaprawdę, cywilizacji i kulturze, wstyd moralności i etyce, wstyd wszelkim zasadom życia obywatelskiego!”

„Tak przyjmą ten szal zdziczenia ojcowie

owych studentów ruskich i jak na kwiaty swej cywilizacji i godności obywatelskiej patrzeć zechce ruskie społeczeństwo — nie wiemy i nie przesądzamy.”

„Ale my, jako naród bratni i jako współtowarzysze wspólnego życia obywatelskiego na jednej ziemi — my, Polacy, odczuwamy w tej chwili srom i upokorzenie, my, Polacy, wstydzimy się hańby, jaką okryło się dzisiaj imię obywateli akademickich!”

„Gazeta Narodowa“ stwierdziwszy, że uczestnicy wczorajszej demonstracji są właśnie wychowankami tych ruskich gimnazjów, o których stanie, kierunku i duchu nauczania tak wiele mówiło się w tych dniach w Sejmie, powiada dalej:

„Zadziwia także ten akt gwałtu akademików ruskich. W chwili, gdy postawie ruscy najgoręcej puszczają swoje żądanie założenia jeszcze jednego ruskiego gimnazjum, w chwili, gdy Sejm krajowy przystąpić ma do załatwienia tego żądania, — w takiej chwili akademicy ruscy żywym czynem dowodzą, jakich obywateli gimnazya ruskie wychowują, czego po ich wychowankach spodziewać się można. Dowodzą, że poprawa gimnazjów ruskich jest jedną z najpilniejszych rzeczy.”

Za dzisiejszy akt gwałtu ruskich akademików nie czynimy odpowiedzialnym całego narodu ruskiego. Ale odpowiedzialni są ci, którzy nie potrafili w nich wszczepić zasad wiary, którzy nie potrafili urobić ich dusz i serc, którzy nie potrafili ich wychować, jeśli już nie na dobrych, to bodaj na przyzwolonych obywateli kraju. Odpowiedzialnymi czynić musimy i tych, którzy bezrozumną a ustawiczną agitacją narodowościową i społeczną krzywią te młode, nieurobione charaktery, sądząc, że tem sprawią szkodę nam, a nie swemu własnemu narodowi.

Powiedzieliśmy wyżej, że nie czynimy narodu ruskiego odpowiedzialnym za dzisiejszy oburzający postęp młodzieży ruskiej. Powtarzamy to raz jeszcze.

Ale p. Oleśnicki powiedział niedawno w Sejmie, że młodzież z natury rzeczy idzie za ideałami swego społeczeństwa. Czy p. Oleśnicki powtórzyłby dziś to zdanie...

„Przedświt“ podnosi, że „czynem swoim ruska młodzież akademicka skompromitowała swą postawę wobec nauki i skompromitowała się moralnie wobec całego społeczeństwa. Dostarczyła ona na poczekaniu jaskrawej ilustracji na potwierdzenie zarzutów, podniesionych w Sejmie przeciwko agitacyom ruskim”.

Zaznaczywszy zaś dalej, że demonstracja jest wynikiem agitacji i poduszczania dla których młodzież ruska ma chętnie ucho, stwierdza wspomniane pismo, że czynem tym podali studenci ruscy w poniewierkę nieetykietki honor swój akademicki, ale zarazem zbezczeszcili jedyną wszechnicę na kuli ziemskiej, w tak szerokim zakresie uwzględniającą ruski język i naukę ruską!”

„Jeżeli u ruskiej młodzieży uniwersyteckiej — mówi dalej „Przedświt“ — widzimy takie rezultaty wychowania gimnazjalnego, to społeczeństwo nasze i jego reprezentacja słuszenie powątpiewa, czy gimnazya ruskie zdolne są spełnić swe zadanie. Pocóż więc zakładać nowe gimnazya ruskie?”

„Niegodne zajście dzisiejsze nie wpłynie zapewne na uchwałę Sejmu w sprawie gimnazjum stanisławowskiego, ale tem więcej usprawiedliwi odmowną decyzję, jeżeli taka zapadnie.”

„Wiek Nowy“ stwierdza przedewszystkiem, że demonstracja ta jest owocem posiewu nienawiści do Polaków, szerzonej wśród Rusinów przez prowodyrów ruskich i politycznych karyerowiczów w myśl ideałów Chmielnickiego, Gonty, Żeleźniaka i tym podobnych „bohaterów”.

„Smutne to przedewszystkiem dla narodu ruskiego, bo ta dziewczyna, którą sobie chowa, która ma kiedyś zająć wśród niego przodujące stanowisko, postępując nadal tą samą drogą, którą dziś kroczy tak butnie i nie oglądając się na żadne względy, może mu wyrządzać jedynie szkody i w ostateczności doprowadzić go do zupełnego upadku.

Wszakże już dziś ta młodzież swymi czynami dowodzi, że byle mogła dać upust swojej brutalnej i rozwydrzonej naturze, gotowa poświęcić wszystko, nie tylko godność własną, która widocznie nie ma u niej żadnej wartości, ale nawet dobra narodowe, gotowa zaprzepaścić politykę własnych przewodców, którzy dziś chyba muszą się rumienić za swoich

pupilów, jeżeli wogóle poczucie wstydu i bodaj prymitywne zrozumienie jakiejś moralności publicznej do cna w nich nie wygasło.

„Po takim występie wychowanków istniejących dotychczas ruskich zakładów naukowych, chyba najbardziej zaślepionemu z polskich posłów sejmowych otworzą się oczy, że dość już chwiejnej polityki nieustannych ustępstw wobec ruskiej presji, że zgody i porozumienia w interesie obu narodowości szukać należy na innej drodze, aniżeli na tej, którą dotychczas kroczone, że stwarzać należy raczej takie instytucje i takie zakłady naukowe, któreby młodzież polską i ruską łączyły razem, uczyły ją wzajem szanować się i miłować, a nie takie, które przez popieranie separatystycznych zachcianek kopiają jedynie między obu narodami coraz głębszą przepaść, a równocześnie przyczyniają się jedynie do wzrostu i rozmnożenia hajdamackiej dzicy. Nie wątpimy też, że nauka, udzielona dziś polskiemu społeczeństwu przez młodzież ruską lwowskiego uniwersytetu, nie pójdzie w las, ale w najbliższych czasach przyniesie pożądane owoce.

*

„Przegląd” ograniczył się tylko do opisanego czynu, ale opisał go tak dosadnie, że czytelnicy nie mogą wątpić, iż redakcyja tego pisma czyn ów potępia i słusznym oburzeniem piętnuje.

Prasa ruska o demonstracyi.

„Diło”, zaznaczywszy, że wczorajszy czyn hajdamacki kilkudziesięciu ruskich studentów był wynikiem „zignorowania” protestu, jaki młodzież „ukraińsko-ruska” założyła 9 bm. przeciw rektoratowi ks. Fijałki, tak dalej pisze:

„Dzisiaj protest ten objawiła ona (młodzież) czynem. Ks. Fijałek miał dzisiaj wygłosić pierwszą prelekcję dla studentów III. roku teologii. Z tej racy już przed godziną ósmą zebrał się ruscy studenci w sali wykładowej i na korytarzu, a kiedy pojawił się ks. Fijałek, obrzucili go zgwałconymi jajami. Zresztą demonstracyja odbyła się spokojnie (!) poważnie (!!) i tak solidarnie, że ks. Fijałek nie widział innego wyjścia, jak ratować się ucieczką. Jak słyszymy, demonstranci mają wieść do władzy niwersyteckiej pisemne oświadczenie ze swoimi podpisami, „że demonstracyja była wynikiem wniesionego, a zignorowanego protestu, że była dziełem całej ukraińskiej młodzieży i że cała młodzież solidarnie przyjmuje ją na swoją odpowiedzialność.

„Można już naprzód wyobrazić sobie, jakiego krzyku narobi polska hakatystyczna prasa i wogóle wszechpolskie i inne dzienniki, może nawet i ci, którzy z zupełną tolerancją odnosili się do podobnych lub jeszcze ostrzejszych demonstracyj polskich studentów we Lwowie i Krakowie, chociaż z pewnością nie miały one takich (?) przyczyn. Zresztą demonstracyja ta przypomina podobną w latach 60-tych przeciw ówczesnemu profesorowi teologii drowi Czerlunczakiewiczowi, w której brali udział także polscy studenci teologii, zajmujący dzisiaj wybitne stanowiska.

Pewnie, że potrzeba żałować, że aż do takiej demonstracyi młodzież doprowadzono, ale za to niechaj odpowiada sam ks. Fijałek i ci hakatyści-profesorowie, którzy umyślnie i z pełną świadomością przez wybranie go rektorem i to przez bardzo „markantny” dwukrotny wybór, sprowokowali ruską młodzież w sposób rażący. A przecież są to ludzie na stanowiskach poważnych i w starszym wieku, bez gorącej krwi młodzieży, kierującej się raczej porywami uczucia, niż chłodną rozumą i oni to dlatego za swoje nietaktowne i prowokujące postępowanie powinni być pociągnięci do odpowiedzialności przez swoją naczelną władzę, jak również przez opinię chłodno i obiektywnie myślących ludzi, jako jedyni winowajcy dzisiejszych wypadków (!!!).

Inaczej zapatruje się na smutną tę sprawę „Ruslan”, który w artykule wstępnym p. t. „Smutny wypadek” zaznacza przedewszystkiem, że nie miał jeszcze możności (?) sprawdzenia doniesienia dzienników polskich o demonstracyi, a dalej pisze tak:

„Jednakowoż nie możemy uwierzyć aby ten smutny wypadek był dziełem ogółu ruskiej młodzieży akademickiej; bo chociaż wybranie dra Fijałki rektorem mogło do pewnego stopnia dotknąć uczucia narodowe ruskiej młodzieży akademickiej, mimo to przecież nie możemy uważać czynu, jakiego dopuściła się garstka nieznanych nam jednostek za zgodny z godnością akademickich obywateli, i postępowania takiego nie możemy nazwać godnem, ale przeciwnie musimy ubolewać nad tem, że nieprzychylnie nam czynniki mogą wyzyskać ten smutny wypadek na szkodę całego ruskiego narodu, i dalej kuć z niego wygodną dla siebie broń przeciw dążeniom tego narodu, aby w ten sposób usprawiedliwiać tamowanie go w rozwoju.

„Nie wątpimy, że ogół ruskiego społeczeństwa i ogół ruskiej akademickiej młodzieży osądzi ten smutny wypadek jako niegodny ruskiego imienia”.

„Haliczanie” ograniczył się do lakonicznego zanotowania faktu w dalszej okolicy swej kroniki.

Sejm.

(Dokończenie posiedzenia z d. 16 października.)

Po przemówieniu ks. Stojałowskiego, którego konkluzją było, że jedynie demokracja chrześcijańsko-społeczna ma przyszłość przed sobą, zabrał głos sprawozdawca komisji szkolnej p. hr. Stanisław Tarnowski, który w przemówieniach poprzedników dopatrywał się jedynie argumentu za wnioskiem komisji. Wniosek ten został też uchwalony wszystkimi głosami obecnych posłów przeciwko trzem głosom ludowców. Uchwalono również wszystkie proponowane przez komisję rezolucje do rządu. Przy rezolucyi wzywającej rząd, aby naukę religii uczynił obowiązującym przedmiotem, przy nauce religii zabrał głos p. Stapiński, który wypowiedział się wogóle przeciwko egzaminom dojrzałości: są one rzekomo jedynie środkiem do „spalania” chłopskich synów. Przeciwno zarządowi niesprawiedliwego postępowania wobec synów chłopskich, zastrzegł się energicznie wiceprezydent Rady szkolnej dr. Płażek i p. Tomaszewski, poczem rezolucyę Izba uchwaliła. Uchwalono również rezolucyę do rządu, aby naukę historii kraju rodzinnego uczynił obowiązkową, oraz aby ustanowił instytucyę lekarzy szkolnych. Uchwalono również rezolucyę p. Oleśnickiego o budowę nowego gmachu dla gimnazjum ruskiego w Tarnopolu. Inne rezolucyę tegoż posła odesłano do komisji szkolnej.

W obronie interesów kraju.

Z kolei porządku dziennego p. Paygert referował sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła Kozłowskiego w przedmiocie ochrony interesów kraju przy zmianie taryfy celnej i odnowieniu traktatów handlowych. Uchwalono następujące wezwanie do rządu:

1. Ażeby układ z Węgrami ochraniał nas przed zawlekaniem z Węgier chorób zaraźliwych zwierząt domowych lepiej, niż to dotąd było i niż to czyni projektowana ugoda.

2. Ażeby koleje przedlitawskie nie wozily towarów węgierskich taniej, niż nasze.

3. Ażeby ceny przewozu naszych produktów rolniczych na kolejach państwowych przy wywozie za granicę monarchii, zniżył do poziomu taryf transitoowych, przyznanych produktom rolniczym rosyjskim.

4. Ażeby zawierając traktaty handlowe z państwami środkowej i zachodniej Europy, w szczególności z państwem niemieckim, starał się o uzyskanie jak najkorzystniejszych warunków dla wywozu naszych zwierząt domowych, płodów gospodarstwa rolnego, drzewa, nafty i towarów przemysłu, z powyższą produkcją surową związanego. Nowa ustawa niemiecka ograniczyła możność zniżenia cel od czterech najważniejszych gatunków zboża, należy więc dla innych produktów gospodarstwa wiejskiego uzyskać o tyle korzystniejsze warunki wywozu do Niemiec, aby strata nasza choć w części pokryta tem była.

5. Ażeby domagał się usunięcia wszelkich urządzeń handlowo-cłowych, mających taki sam skutek, jak gdyby opłacano premię eksportową za wywóz płodów rolnych, mianowicie zniesienia tak zwanych „Einfuhrscheine” w obrocie handlowym z Austro-Węgrami.

6. Ażeby starał się o ścisłe wykonywanie ze strony Niemiec konwencyi weterynaryjnej i o usunięcie nieuzasadnionych zakazów importu bydła i nierogacizny z Galicyi pochodzącego. Nowa umowa powinna być tak sformułowana, iżby nie dopuszczała dowolnego, a z naszą krzywdą połączonego stosowania postanowień w niej zawartych.

7. Ażeby w razie zawarcia traktatu z państwami bałkańskimi rząd interesów rolnictwa i przemysłu rolniczego pod żadnym warunkiem nie poświęcał, a przedewszystkiem nie zezwolił na przywóz zwierząt domowych z Rosyi i z krajów bałkańskich.

8. Ażeby nie przyznawał Serbii żadnych ulg cłowych dalej idących niż te, które posiadać będą inne państwa przez Austro-Węgry pod względem handlowym najżyźliwiej traktowane, ażeby dostatecznie wysokie cła i przed konkurencyą serbską produkta austro-węgierskie ochraniały.

B) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby dołożył starań do przeprowadzenia powyżej wymienionych żądań i po zasięgnięciu zdania rzeczoznawców wniósł odpowiednie przedstawienie do rządu.

W dyskusyi nad tymi wnioskami zabrał głos p. Bobrzyński, który upomniał się o ochronę rybi p. Kolischer, który zwracał uwagę na ważność naszego eksportu do Niemiec. P. Maryewski domagał się wstawienia w punkcie 5 słów: „przywrócenia mlewa”, ale wniosek ten upadł.

Wnioski nagłe.

Przed zamknięciem posiedzenia uzasadniali jeszcze wnioski nagłe: p. Tarnowski o udzielenie zapomogi w kwocie 1000 koron pogorzelcom gminy Lackie, a p. Huryk o zapomogę dla wsi Wołczków i Dubowe w pow. stanisławowskim.

Następnie sekretarze odczytali wnioski: p. Milewskiego w sprawie kredytu na zbudowanie zbiorników naftowych; p. Jana Urbańskiego w sprawie zmuszenia Tow. chropińskiego do otwarcia ruchu na linii Tłumacz-Patahicz-Tłumacz miasto.

P. Stapiński zainterpelował jeszcze marszałka, dlaczego gmach sejmu jest tak obłożony

przez konną i pieszą policyę. Na to odpowiedział marszałek, że ingerencyja jego nie sięga poza mury gmachu i zamknął posiedzenie o godz. 3½ popołud., oznaczając następną na dziś na godz. 10 rano. Jutro — dzień p. Szajera. Na porządku dziennym ośm jego wniosków!

Z gmachu sejmowego.

Wczoraj popołudniu obradowały komisye: prawnicza, kolejowa, budżetowa i gospodarstwa krajowego.

W komisji prawniczej stanowiły przedmiot obrad: 1) wniosek posła Skolyszewskiego o wezwanie rządu do ścisłego przestrzegania postanowień ustawy zasadniczej o prawie zgromadzania się, który załatwiono w myśl referatu wnioskodawcy, przedstawiając Sejmowi wniosek odpowiedniej rezolucyi do rządu; 2) wniosek p. Szajera w sprawie utworzenia sądu powiatowego w Jaworniku i petycji: gm. m. Narola, gm. Olpiny i gm. m. Skały o utworzenie w tych miejscowościach sądów powiatowych. Zarówno powyższy wniosek, jak i petycye, przedstawia komisya Sejmowi na podstawie referatów p. Huryka z wnioskami odstąpienia ich Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia wniosków na najbliższej sesyi sejmowej.

Komisya kolejowa uchwaliła na podstawie referatu p. Schätzla i wniosku p. Huryka w sprawie usunięcia rampy kolejowej w Stanisławowie, przedstawić Sejmowi wniosek przekazania tej sprawy Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia. Następnie obradowała komisya nad petycjami, wniesionymi przez różne czynniki interesowane, a domagającymi się pomocy kraju dla budowy kolei lokalnej Lwów-Kamionka Strumiłowa-Stojanów. Po dłuższej dyskusyi uchwalono na podstawie referatu p. Schätzla, przedłożyć Sejmowi wniosek uchwały, uznający budowę tej kolei ze względu na interesa kraju za użyteczną i potrzebną, tudzież wniosek wezwania Wydziału krajowego, aby poczynił kroki, celem urzeczywistnienia tej kolei, upoważniając Wydział do przeprowadzenia pertraktacyi z rządem, któreby miały na celu przeprowadzenie budowy kolei, jako kolei państwowej. Licząc się z ewentualnością, iż takie rozwiązanie sprawy może się nie dać osiągnąć, proponuje komisya Sejmowi, aby upoważnił też Wydział krajowy do uzyskania przedwstępnej koncesyi, celem wypracowania szczegółowego projektu dla tej kolei i do zaliczenia na to potrzebnych funduszy z krajowego funduszu kolejowego z tem, iż mają one być zwrócone z kapitału budowy kolei.

Po załatwieniu tej sprawy obradowała komisya nad sprawą sfinansowania budowy kolei Lwów-Brzeżany-Podhajce. Uchwał w tej sprawie jeszcze nie powzięto.

W komisji budżetowej prowadzono ożywione rozprawy nad przedłożeniem Wydziału krajowego w sprawie pomocy dla ludności dotkniętej kłeskami elementarnymi. Dyskusya toczyła się około kwestyi podwyższenia kwoty, przeznaczonej na bezprocentowe pożyczki z sumy 400.000 k. na 800.000 koron.

Komisya gospodarstwa krajowego obradowała nad przydzielonemi jej sprawozdaniami Wydziału krajowego.

Dostawy dla kolei państwowych w kraju.

Do obowiązku poparcia przemysłowców i rękodzielników krajowych poczuła się także komisya krajowa dla spraw przemysłowych i wystosowała do wszystkich trzech dyrekcji kolei następujące pismo:

„Rozpisana przez Dyrekcyę na przeciąg najbliższych dwóch lat dostawa materiałów tkanych i robót krawieckich na sporządzenie odzieży uniformowej dla podurzędników i slug kolejowych, pobudziła krajowych producentów i rękodzielników do ubiegania się o otrzymanie dostawy.

„Nie wchodząc w ocenienie warunków dostawy i firm, które z kraju oferty swe wnoszą, uważa Komisya kraj. dla spraw przemysłowych za swój obowiązek, przemówić zasadniczo za uwzględnieniem przemysłowców i rękodzielników krajowych i prosić dyrekcyę o zajęcie życzliwego wobec nich stanowiska.

„Słaby i mozolnie rozwijający się przemysł krajowy znajduje się w bardzo trudnym położeniu wobec firm przemysłowych z poza kraju, które rozporządzają znacznymi kapitałami, szerokimi stoskami handlowymi i rzutkością przedsiębiorczą.

„Łatwo to bardzo firmom owym przy każdej publicznej dostawie odnosić zwycięstwo nad ofertami krajowymi, bo są w możności oferować ceny jak najniższe, a nawet ponosić znaczne straty pieniężne, ażeby się tylko przy dostawie utrzymać i na przyszłość zbyt swym wyrobom zabezpieczyć.

„Gdyby więc tylko warunek najniższej ceny miał przy oddawaniu dostaw rozstrzygać, to przemysłowcy i rękodzielnicy krajowi nigdyby nie mogli dostaw publicznych utrzymać i z konieczności popadliby w coraz większą nędzę, która już dziś wytwarza wśród nich coraz liczniejszy i dla społecznych stosunków kraju coraz groźniejszy proletaryat.

„Przedsiębiorca krajowy musi tedy w trudnych początkach rozwijającego się przemysłu być poniekąd brany w opiekę, musi wobec niego być stosowana większa wyrozumiałość i życzliwość i muszą mu być robione ustępstwa w cenie. A we wszystkich

tych ulgach nie idzie już o interes i o dobro jednostki, lecz o interes całego kraju, który bez silniejszych porывów samego społeczeństwa i życzliwej opieki z góry, nie byłby nigdy w stanie podnieść swego przemysłu i popadałby w coraz straszniejszą ruinę ekonomiczną, czego przecież władze tego kraju i rząd państwa nie mogą pragnąć.

„Może być, że jeszcze przed niedawnymi laty było prawie niepodobnem, drobnym naszym producentów i rękodzielników dopuszczać do dostaw publicznych, bo nie mieli dość fachowych wiadomości, grzeszyli niesłownością, nie dawali rękami materyalnej. W ostatnich wszakże czasach dużo pod tym względem zmieniło się na lepsze. W tkactwie mianowicie i handlowej jego organizacji jest niemały postęp, a co do konfekcyi krawieckiej złożyli już rękodzielnicy nasi w dostawach dla władz cywilnych i obrony krajowej dowód, że zdołali dobre siły fachowe wyrobić i tak zorganizować, iż są w stanie dostarczać roboty, pod wielu względami nietylko równej, ale i lepszej od dotychczasowych dostawców z poza kraju.

„Nie sądzi przeto komisya, ażeby pod względem dobroci wyrobu i ścisłości dotrzymywania terminów mieli stać przedsiębiorcy nasi dziś niżej od dostawców pozakrajowych, a zdołali dotychczas chociaż małą część roboty uzyskać dla robotników krawieckich w kraju, których zagraniczna konfekcyja cywilna coraz bardziej gniecie i wprost w nędzy pograża.

„Komisya przypuszcza, że dyrekcya raczy również osłonić swą opieką oferentów na roboty krawieckie od konkurencyi domów karnych, która jest pod względem społecznym niezdrową, gdyż ofiarować zwykła po cenach niemożliwie niskich pracę więźniów, którzy będą na koszt społeczeństwa żywności i odziewani, nie potrzebują pracą swą zarabiać na życie i w uzyskaniu tej pracy otrzymują poniekąd premię za to, że żyli nieuczciwie i weszli w kolizyę z kodeksem karnym.

„Komisya pozwala sobie zaznaczyć z naciskiem, że opinia całego kraju niesie dziś z całym zapalem sztandar uprzemysłowienia, jako hasło ratunku ekonomicznego, i że hasło to wsiąka coraz głębiej w poważny program polityczny kraju, z którym się rząd i jego organa liczyć powinny. Żywi też komisya nadzieję, że tem pochopniej liczyć się będzie z temi dążeniami kraju dyrekcya, która złożyła już swem działaniem niejednym wymowny dowód życzliwości w popieraniu przemysłu krajowego i że przy najbliższym rozdaniu dostaw, jeśli niewyłącznie to przynajmniej w najszerszym zakresie uwzględnić raczy oferty przemysłowców i rękodzielników swoich i stanie się orędownikiem ich wobec ministerstwa“.

Na marginesie.

Szcześliwa.

Piękna jej, rzeźbiona delikatnie szyjka, jest zawsze sztywna, jak kararyjski marmur, który do złudzenia naśladuje. Dziś wygina się w prawo i w lewo, wprzód i w tył z wdziękiem, nawet labędzicy nieznanym.

Jej oczy, jak bezdenny szafir uieba, zawsze jak niebo spokojne i niezgłębione, dziś śmieją się i iskrzą gwiazdkami podniecenia, wesołości i temperamentu.

Fale jej wspinałej sukni jesiennej, które układają się zwykle z powagą niewolników kolo jej idealnych buciów, dzisiaj szumią, szeleszczą i swawolą, rozigrane, swobodne i wesołe.

Spotykają ją wielbiciele i zdumiewają się, spotykają ją znajome i zdumiewają się, spotykają ją obojętni i nieznanzi i zdumiewają się.

Co się stało? Czy otrzymała spadek? Czy maż jej został ekscelencyą? Czy córeczkę jej odznaczono nagrodą na konkursie dziecięcej piękności? Czy spełniła jaki czyn miłosierny? Czy może złożyła doktorat filozofii? Czy mianowano ją damą dworu? Co się właściwie stało, że ta piękna, ta wyniosła, ta boska, dzisiaj czaruje, ośmiela i triumfuje.

Rzecz bardzo prosta:

Onegdaj na raucie u Irmy szepnęła na uszko Emmie, że Zosia ma pewne nieporozumienia z mężem z powodu nauczyciela jej ośmioletniego synka.

Dziś Mela szepnęła jej na uszko, że się o tem dowiedziała od Julii. I ona uwierzyła... Bo jeżeli tak wszyscy mówią, to przecie ona — miała

SIGMA.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 16 października b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	732.1	+10.8	SW ⁴	}	+19.4	+9.2
2 popoł.	730.9	+18.7	SW ⁴			
9 wiecz.	729.4	+12.1	SW ₃			

Uwaga: Przeważnie pochmurno, pogoda.

Prognoza na dziś: Pogoda przy chmurnem uiebie, ciepło.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Julian Dunajewski, były minister skarbu, przybył do Lwowa i zamieszkał w pałacu namiestnikowskim. Dr. Dunajewski bierze udział w obradach sejmowych.

Leon hr. Piniński, były namiestnik, wyjechał do Wiednia, gdzie zaniemógł brat jego, radca dworu Stanisław hr. Piniński.

— **Echa demonstracji ruskiej.** Posłowie sejmowi, niemal wszyscy, dowiedziawszy się, że rektor ks. Pijalek, zajęty sesją senatu, nie mógł być wczoraj obecnym na posiedzeniu Sejmu, przesłali mu swe bilety na znak oburzenia z powodu wczorajszego zdarzenia na uniwersytecie.

— **Egzaminy służby leśnej ochronej i pomocniczej** odbyły się w czasie od 12 do 22 września. Przypuszczono do składania egzaminów 47 kandydatów, zgłosiło się tylko 41. Z tych zdało 7 z postępowaniem bardzo dobrym, a to: Andrzej Bednarczyk, Tadeusz Bienkowski, Józef Łysy, Julian Mielczarek, Zygmunt Trembicki, Karol Wolland i Romuald Załamowski; z dobrym postępowaniem 15, a to: Wojciech Białas, Jan Blachowski, Stanisław Błoński, Wojciech Borzemski, Józef Dolżycki, Eugeniusz Ferenz, Tadeusz Hubl, Piotr Kłodziej, Jan Senczyzna, Włodzimierz Strzelbicki, Aleksander Sykutowski, Bolesław Szafer, Michał Trzaskowski, Wawrzyniec Tyrowicz i Wincenty Zeiske, w końcu z postępowaniem dostatecznym 12 kandydatów, a to: Wilhelm Beran, Edward Berwid, Maksymilian Greiner, Józef Grochmalicki, Włodzimierz Kerkiel, Jan Łazowski, Julian Papiak, Mikołaj Semkowicz, Stanisław Świdorski, Adolf Turecki, Kazimierz Tysson i Mieczysław Wowkonowicz. Siedmiu kandydatów zostało reprobowanych.

Telegramy „Słowa Polskiego.“
Przesilenie na Węgrzech.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj rano obaj politycy węgierscy Andrassy i Tisza konferowali ze sobą przez całe dwie godziny. Następnie o godzinie pół do jedenastej, jako pierwszy, był u cesarza hr. Khuen-Hedervary, który poinformował monarchę o położeniu parlamentarnem i o treści programu wojskowego partii liberalnej. Monarcha wyraził zadowolenie, że obecnie będzie podstawa do utworzenia nowego gabinetu. Następnie był na posłuchaniu u monarchy hr. Andrassy od godziny 11 do 12, o godzinie zaś pół do pierwszej przyjął cesarz Tiszę. Posłuchanie trwało całą godzinę. Po Tiszy przyjął cesarz dra Lukacsa. Cesarz również i wczoraj nie powziął jeszcze decyzji, lecz odłożył powzięcie decyzji do poniedziałku.

Wszyscy politycy węgierscy odjechali wczoraj wieczorem do Budapesztu, aby wziąć udział w uroczystości, urządzonej na cześć setnej rocznicy urodzin znakomitego polityka węgierskiego i twórcy ugody Franciszka De aka. W poniedziałek znowu wracają do Wiednia, aby dowiedzieć się o decyzji monarchy.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ donosi w formie pogłoski, że cesarz ofiarował utworzenie gabinetu na Węgrzech drowi Lukacsovi.

Budapeszt. (Tel. wł.) W kołach politycznych węgierskich krążyła wczoraj pogłoska, że monarcha nie chce zaakceptować programu wojskowego partii liberalnej. Wskutek tego załatwienie przesilenia węgierskiego ulegnie zwłoce i to na dłuższy czas.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Wiener Allg. Ztg.“ donosi, że monarcha stanowczo nie chce zaakceptować programu wojskowego partii liberalnej, ów program bowiem wkracza w pewne prerogatywy monarchy jako naczelnego wodza. Korona dała Lukacsovi polecenie, aby natychmiast po powrocie do Budapesztu rozpoczął znowu rokowania z partją liberalną i starał się ją nakłonić do zmiany programu wojskowego w myśl życzeń korony. Dalszy przebieg przesilenia zależy więc od tego, czy się uda drowi Lukacsovi nakłonić partję liberalną do zmiany swego programu wojskowego w tym kierunku jak sobie tego życzy korona, mianowicie głównie co do jednolitości armii.

Gdyby się nie udało nakłonić partji liberalnej do zmiany swego programu, korona nie może liczyć, aby ktokolwiek z tego stronnictwa objął ster gabinetu, nawet nie może liczyć na Stefana Tiszę, albowiem on także w całości zaakceptował program wojskowy stronnictwa liberalnego i przyrzekł postarać się o to, by ów program został w całości zatwierdzony.

Budapeszt. (Tel. wł.) Organ stronnictwa niezawisłości „Magyar Orszag“ potwierdza wiadomość, że w poniedziałek ma zapasć decyzja monarchy co do utworzenia nowego gabinetu i oświadcza, że na Węgrzech zapanować może pokój tylko w takim razie, jeżeli korona zaakceptuje program stronnictwa liberalnego. W takim wypadku stronnictwo niezawisłości gotowem jest zaprzestać obstrukcyi i pozwolić na prawidłowy tok obrad parlamentu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Hr. Khuen-Hedervary, hr. Andrassy i Tisza odjechali wczoraj z Wiednia o godzinie 5 do Budapesztu, minister skarbu Lukacs pozostał jeszcze do wieczora, ale również później odjechał do Budapesztu.

Szegedyn. (Tel. wł.) Weterani walk z roku 1848 i 1849 złożyli wczoraj u stóp pomnika Koszuta wieniec z napisem: „Za twoją ideę wielki męzu jesteśmy gotowi również i dziś przelać krew naszą“.

Budapeszt. (Tel. wł.) Studenci wszystkich uniwersytetów węgierskich organizują akcyę, aby każdy uniwersytet wysłał deputacyę z wieniecem do Szegedynu, gdzie mają być złożone u stóp pomnika Koszuta.

Budapeszt. (TBK.) Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi: Dziś przedpołudniem o godzinie 11-ej był na posłuchaniu u cesarza hr. Andrassy, o godzinie pół do 12-ej hr. Tisza. Obaj przedstawili monarche swe zapatrywania na sytuacyę. Rozstrzygnięcia dotychczas niema.

Budapeszt. (TBK.) „Węgierskie Biuro korespondencyjne“ dla uniknięcia nieporozumień oświadcza, że min. Lukacsovi powierzono jedynie misyę pośredniczącą, jako doświadczonemu parlamentarystcie; misyji jednak utworzenia gabinetu m. Lukacs dotychczas nie otrzymał. Od sprawozdania, jakie m. Lukacs złoży w sprawie sytuacji królowi, zależeć będzie dalsza decyzja korony czy mu powierzyć misyę utworzenia gabinetu. Sprawozdanie to złożonem będzie w poniedziałek. Wczorajsza audyencya min. Lukacsa trwała przeszło godzinę, poczem m. Lukacs odjechał do Budapesztu, aby dalej konferować z parlamentarnymi czynnikami, wchodzącymi w rachubę, celem rozwikłania sytuacji. Prezydent ministrów hr. Khuen, min. Lukacs, hr. Juliusz Andrassy i Stefan Tisza prawdopodobnie w niedzielę odjadą do Wiednia, gdyż w poniedziałek będą już na audyencyi.

Budapeszt. (Tel. wł.) We wczorajszym wstępnym artykule konstatauje dziennik „Magyar-Orszag“, że dotychczasowy przebieg przesilenia węgierskiego nie daje zbyt wesołej prognozy i mimo, że kwestya jest zupełnie jasna, przesilenie gotowe jest przeciągnąć się w nieskończoność. Korona stoi przed dwoma ewentualnościami, albo odrzucić od siebie wszelkie wpływy i mieszać się w sprawę węgierskie polityków austriackich jak Koerbera, Baeka i innych i zgodzić się w całości na żądania narodowe Węgrów, alboweż zastosować gwałt. Jak ryzykowny jest ten drugi środek, o tem korona wie bardzo dobrze i dlatego niech się nie ludzi nadzieją, że przeciąganie przesilenia zmusi naród węgierski do odstąpienia od swych żądań.

W takim duchu pisze także dziennik „Magyar-Szo“ i dodaje, że słuszną sprawą musi w końcu odnieść zwycięstwo“.

Budapeszt. (Tel. wł.) Prezydent ministrów usunął z urzędu wicezupana komitatu Uj-Wardhely, ponieważ tenże nie chciał brać udziału przy asenierunku ochotników.

Sejmy krajowe.

Z Sejmu krańskiego.

Lublana. (TBK.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu wypełnił dalszy ciąg odczytywania „monstr-interpelacyi“ posła Sustersicsa i towarzyszy w sprawie uniwersytetu słoweńskiego. Podczas czytania w sali były pustki. Po dwugodzinnem czytaniu posek Krek ze stronnictwa katolickiego, zwrócił uwagę, że brak kompletu. Stąd wywiązała się dłuższa formalna dyskusya. Marszałek oświadczył, że komplet potrzebny jest tylko do głosowania. Poseł Sustersics protestował przeciw tej interpelacyi regulaminu i wyraził zapatrywanie, że komplet jest potrzebny zawsze. P. Schwegel wyraził ubolewanie, że marszałek udzielił głosu p. Krekowi w ciągu czytania interpelacyi. Hribal był również tego zapatrywania, że do odczytywania interpelacyi nie potrzeba kompletu, a tylko do głosowania. Po dłuższej jeszcze formalnej dyskusyi posiedzenie zamknięto.

Kartel naftowy.

Wiedeń. (Tel. wł.) W rokowaniach o kartel naftowy wyłonili się nowe trudności, gdyż jedna z peszteńskich rafinerij zażądała znaczniejszej podwyżki kontyngentu i odmówiła zaopatrywania się w surowiec w Tow. „Petrolea“.

Borysław. (Tel. wł.) Na niedzielę zwołał Mac Garvey zgromadzenie drobnych producentów ropy do Drohobycza celem podpisania ostatecznych kontraktów komisyjnych.

Sprawa hr. Lonyay.

Wiedeń. (T. wł.) Wedle doniesienia „N. W. Tagblattu“ pojednanie między hr. Lonyay a jej ojcem, królem kelgijskim, miało nastąpić w miejscowości dolno-austriackiej St. Pölten, a miano je zainscenować głównie ze względu na przybycie króla Leopolda do Wiednia i na stanowisko jego wobec dworu austriackiego, bardzo naprężone wskutek wadźni z hr. Lonyay. W tym celu spotkanie króla z córką miało nastąpić w St. Pölten w hotelu, gdzie zamówiono apartament dla króla. Później jednakże to postanowienie odwołano. Według nowej wersji akt pogodzenia odbędzie się w jakiejs innej miejscowości.

Narady Młodoczechów.

Pilzno. (Tel. wł.) Klub młodoczeski — jak donoszą „Pilzneńskie Listy“ — zamierza odbyć poufne obrady, aby zająć stanowisko wobec projektowanego zamianowania wiceprezydenta Izby posłów, dr. Zaczka, czeskim ministrem. Klub zamierza zająć stanowisko ściśle rezerwowane, aby nie dać radykałom czeskim nowej broni przeciwko Młodoczechom.

Czeski arystokrata o dr. Koerberze.

Praga. (Tel. wł.) W staroczeskiej „Politik“ ogłasza jeden z arystokratów czeskich list, protestujący przeciw wywodom dr. Koerbera w rozmowie z współpracownikiem dziennika włoskiego „Seccolo“.

Obstrukcja niemiecka w Sejmie czeskim.

Praga. (TBK.). Marszałek zagnał posiedzenie Sejmu o godz. 1/2. Niemcy uczynili wniosek o odroczenie posiedzenia i żądali nad tym wnioskiem imienne głosowania, jakoteż 10 minutowej pauzy.

Królestwo włoscy w Paryżu.

Paryż. (TBK.) Włoska para królewska w towarzystwie prezydenta republiki Loubeta i ministra spraw zagranicznych Delcassego, zwiędziła wczoraj mennicę państwową, ratusz i pałac inwalidów.

Zaniechanie podróży carskiej.

Rzym. (TBK.) Dziennik „Capitale“ pisze, że skoro stwierdzono, iż na odroczenie podróży pary carskiej do Włoch nie działały żadne wpływy, cała odpowiedzialność spaść musi na tajną policję rosyjską.

Ze stałej komisji cukrowej.

Bruksela. (TBK.) Stała komisja cukrowa postanowiła odczytać oświadczenie rosyjskiego rządu

w sprawie cukrowej. Zawierać ono ma wyjaśnienie najnowszego rosyjskiego ustawodawstwa cukrowego i jak sądzą zadowolili wszystkie rządy.

Niepokoje w Hiszpanii.

Madryt. (Tel. wł.) Gubernator Bilbao, podał się do dymisji, wskutek znanych zajść.

Posłowie parlamentu (kortezów) wnieśli protesty przeciw agresywnemu zachowaniu się żywiół klerykałnych.

Klerykałny alkad Begonas, napadł wczoraj redaktora dziennika „Liberals“ i zranił go wystrzałem z rewolweru.

Wzrastają obawy nowych zawichrzeń, wobec tego, że partie wolnomyślnie postanowiły siłą odpięrać zamachy klerykałne.

Ofiary pożaru.

Budapeszt. (TBK.). Dwie robotnice, które podczas wczorajszego pożaru w sklepie ogrodniczym Schneidra odniosły rany, umarły.

Straszne trzęsienie ziemi.

Warszawa. (Tel. wł.) „Kurier Warszawski“ donosi z Baku, że straszne trzęsienie ziemi, trwające prawie 24 godzin, nawiedziło okolice Turszyc i Charasonu i wyrządziło tam obrzynie spustoszenia.

Wiadomości giełdowe.

Wiedeń, 15 października.

Giełda dzisiejsza miała na ogół ruch ożywiony i tendencję dobrą. Tymaczy się to przede wszystkim tem, że w Budapeszcie zaraz po upadku kombinacji Lukacsa wykonała się sympatyczna dla sfer finansowych myśl gabinetu Wekerlego, że nadto z giełdy berlińskiej telegramy doniosły o ponownej, silnej „hausse“.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, 17 paźdz. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowe 657—

Akcyje węgier. Zakładu kredytowego 725—, Akcyje Anglo-banku 273—, Akcyje Unionbanku 521-50, Akcyje Länderbanku 418—, Akcyje Bankvereinu 483-25, Akcyje Bodeneredit 938-50, Akcyje gal. Banku hipotecznego —, Akcyje kolei państwowych 654-25, Akcyje kolei południowej 79-25, Akcyje Tramway A. —, B. —, Akcyje kolei Elbethal 416—, Akcyje kolei póln. 5430 Akcyje kolei czerw. 578-50, Akcyje Alpiny 332-50, Akcyje Rima Murany 464—, Akcyje Prag. Towarzystwa żel 1747—, Akcyje Fabryk broni 352-50, Akcyje tureckie tytoniowe 355—, Akcyje Galic. Karpac. Tow. nafetowego 1090—, Oblig. węg. ind. 97-45, Renta majowa 100-05, Austr. Renta koronowa 100-05, Węg. Renta koron. 97-85, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 93-65, 4 proc. listy Banku kraj. 98-75, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102-20, 5 proc. komunalne obligacje Banku krajowego 102-40, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98-15 4 1/2 proc. listy Banku hip. 101-50, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112—, 4 proc. Gal. Obligacje propinac. 99-75, 4 proc. Gal. poź. kraj. z 1893 r. 99-45, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 96-25, Losy tureckie 126-50, Mark. 117-32, Ruble 253 7/8, Kredyty —, Alpiny —, Węg. kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Usposobienie: Po silnym i żywym przebiegu koniec przez realizację i berlińskie kupna arbitrażowe lekko osłabiony.

Berlin, 17 paźdz. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 206-60, Staatsbahny 140-25, Disconto Comandit 191-10, Berlin Tow. handl. 157-60, Laura 233-60, Bohumery 190-40, Kolej póln. wachodnio-Pruska —, Ruble za gotówkę 216-25, Kolej warsz.-wied. 165—, Kolej tureckiego 96-40, Kolej Meridionalna 136-40, Losy tureckie 135-50, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 197-10, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacje 436— Lombardy 16-20, Kolej Henry 108-30, Niemiecki bank narodowy 122-25, Kanada Profferred 120—, Akcyje żeglugi hamburskiej 104—, Kurs warszawski —.

Budapeszt, 17 paźdz. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 118-30, Węgierska renta koronowa 97-95, Węgierski bank kredytowy 725-75, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 511-75, Węg. bank eskontowy 452—, Austriacki bank kredytowy 658-25, Rima Murany 466—, Budapeszt kolej miejska 650— Kolej południowa 59— Austr.-węg. kolej Państw. 655—.

Tendencja silna. Frankfurt, 17 paźdz. Wczorajsza giełda wieczerza: Austr. renta papierowa 100-95, Austr. renta srebrna 101—, Austr. renta złota 101-65, Austr. akcyje kredytowe 206-90, Staatsbahny 140-60, Lombardy 16-25, 4 pr. austr. renta koronowa 100-60. Tendencja silna.

Berlin, 17 paźdz. Wczorajsza giełda wieczerza: 4 proc. węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa 98-10, Austr. akcyje kredytowe 206-60, Staatsbahny 140-25 Lombardy 16-25, Disconto Comandit 191-10, Ruble 216-25. Tendencja słabsza.

Paryż, 17 paźdz. Wczorajsza giełda wieczerza: 8 proc. Francuska Renta 96-87, 4 proc. renta Włoska 103-35 Nowe tureckie Console —, Renta egipska —, Renta turecka lit. c. 37-02, B. —, Otomany 587—, Tureckie losy 132—, Chartered —, Deber 495—, Lancaster —, Rio-Tinto 12-19— Renta bułgarska —, Renta rumuńska z r. 1890 —, Renta rumuńska z r. 1896 —, Pożyczka grecka —, 4 proc. hiszpańskie Exteriores 91-15. Tendencja silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 17 paźdz. Pszenica na kwiecień 1903 r. kor. 0.— do 0—, Pszenica na maj 7-72 do 7-73, Pszenica na paźdz. 7-63 do 7-64, Żyto na maj 1904 —, 6-43 do 6-44, Żyto na październik 6-21 do 6-22, Owies na październik 1904 r. 5-37 do 5-38, Owies na maj 5-60 do 5-61, Kukurudza na paźdz. 904 r. 6-10 do 6-15 Kukurudza na maj 0.— do 0—, Kukurudza na sierp. — do —, Kukurudza na lipiec 5-27 do 5-28, Rzepak na sierpień 11-80 do 11-90. Pogoda piękna.

Table with columns for 'Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 15 października 1903.', 'Ogólny dług państwa', 'Dług państwa krajów koronnych', 'Kolej Arocyk', 'Węgierska renta złota', 'Węg. renta w. Kor. wolna od pod.', 'Pożyczka kol. z r. 1889 w złocie', 'Węg. obligacje propin. w. a.', 'Obligacje indemnizacyjne hipoteczne', 'inne publiczne pożyczki'.

Table with columns for 'Listy zastawne', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'Losy procentowe', 'Losy bezprocentowe', 'Węg. obligacje propin. w. a.', 'Obligacje indemnizacyjne hipoteczne', 'inne publiczne pożyczki'.

Table with columns for 'Fakty po 40 zł. m. k.', 'Fakty po 100 zł. m. k.', 'Fakty po 200 zł. m. k.', 'Fakty po 400 zł. m. k.', 'Fakty po 800 zł. m. k.', 'Fakty po 1600 zł. m. k.', 'Fakty po 3200 zł. m. k.', 'Fakty po 6400 zł. m. k.', 'Fakty po 12800 zł. m. k.', 'Fakty po 25600 zł. m. k.', 'Fakty po 51200 zł. m. k.', 'Fakty po 102400 zł. m. k.', 'Fakty po 204800 zł. m. k.', 'Fakty po 409600 zł. m. k.', 'Fakty po 819200 zł. m. k.', 'Fakty po 1638400 zł. m. k.', 'Fakty po 3276800 zł. m. k.', 'Fakty po 6553600 zł. m. k.', 'Fakty po 13107200 zł. m. k.', 'Fakty po 26214400 zł. m. k.', 'Fakty po 52428800 zł. m. k.', 'Fakty po 104857600 zł. m. k.', 'Fakty po 209715200 zł. m. k.', 'Fakty po 419430400 zł. m. k.', 'Fakty po 838860800 zł. m. k.', 'Fakty po 1677721600 zł. m. k.', 'Fakty po 3355443200 zł. m. k.', 'Fakty po 6710886400 zł. m. k.', 'Fakty po 13421772800 zł. m. k.', 'Fakty po 26843545600 zł. m. k.', 'Fakty po 53687091200 zł. m. k.', 'Fakty po 107374182400 zł. m. k.', 'Fakty po 214748364800 zł. m. k.', 'Fakty po 429496729600 zł. m. k.', 'Fakty po 858993459200 zł. m. k.', 'Fakty po 1717986918400 zł. m. k.', 'Fakty po 3435973836800 zł. m. k.', 'Fakty po 6871947673600 zł. m. k.', 'Fakty po 13743895347200 zł. m. k.', 'Fakty po 27487790694400 zł. m. k.', 'Fakty po 54975581388800 zł. m. k.', 'Fakty po 109951162777600 zł. m. k.', 'Fakty po 219902325555200 zł. m. k.', 'Fakty po 439804651110400 zł. m. k.', 'Fakty po 879609302220800 zł. m. k.', 'Fakty po 1759218604441600 zł. m. k.', 'Fakty po 3518437208883200 zł. m. k.', 'Fakty po 7036874417766400 zł. m. k.', 'Fakty po 14073748835532800 zł. m. k.', 'Fakty po 28147497671065600 zł. m. k.', 'Fakty po 56294995342131200 zł. m. k.', 'Fakty po 112589990684262400 zł. m. k.', 'Fakty po 225179981368524800 zł. m. k.', 'Fakty po 450359962737049600 zł. m. k.', 'Fakty po 900719925474099200 zł. m. k.', 'Fakty po 1801439850948198400 zł. m. k.', 'Fakty po 3602879701896396800 zł. m. k.', 'Fakty po 7205759403792793600 zł. m. k.', 'Fakty po 14411518807585587200 zł. m. k.', 'Fakty po 28823037615171174400 zł. m. k.', 'Fakty po 57646075230342348800 zł. m. k.', 'Fakty po 115292150460684697600 zł. m. k.', 'Fakty po 230584300921369395200 zł. m. k.', 'Fakty po 461168601842738790400 zł. m. k.', 'Fakty po 922337203685477580800 zł. m. k.', 'Fakty po 1844674407370955161600 zł. m. k.', 'Fakty po 3689348814741910323200 zł. m. k.', 'Fakty po 7378697629483820646400 zł. m. k.', 'Fakty po 14757395258967641292800 zł. m. k.', 'Fakty po 29514790517935282585600 zł. m. k.', 'Fakty po 59029581035870565171200 zł. m. k.', 'Fakty po 118059162071741130342400 zł. m. k.', 'Fakty po 236118324143482260684800 zł. m. k.', 'Fakty po 472236648286964521369600 zł. m. k.', 'Fakty po 944473296573929042739200 zł. m. k.', 'Fakty po 1888946593147858085478400 zł. m. k.', 'Fakty po 3777893186295716170956800 zł. m. k.', 'Fakty po 7555786372591432341913600 zł. m. k.', 'Fakty po 15111572745182864683827200 zł. m. k.', 'Fakty po 30223145490365729367654400 zł. m. k.', 'Fakty po 60446290980731458735308800 zł. m. k.', 'Fakty po 120892581961462917470617600 zł. m. k.', 'Fakty po 241785163922925834941235200 zł. m. k.', 'Fakty po 483570327845851669882470400 zł. m. k.', 'Fakty po 967140655691703339764940800 zł. m. k.', 'Fakty po 1934281311383406679529881600 zł. m. k.', 'Fakty po 3868562622766813359059763200 zł. m. k.', 'Fakty po 7737125245533626718119526400 zł. m. k.', 'Fakty po 15474250491067253436239052800 zł. m. k.', 'Fakty po 30948500982134506872478105600 zł. m. k.', 'Fakty po 61897001964269013744956211200 zł. m. k.', 'Fakty po 123794003928538027489912422400 zł. m. k.', 'Fakty po 247588007857076054979824844800 zł. m. k.', 'Fakty po 495176015714152109959649689600 zł. m. k.', 'Fakty po 990352031428304219919399379200 zł. m. k.', 'Fakty po 1980704062856608439838798758400 zł. m. k.', 'Fakty po 3961408125713216879677597516800 zł. m. k.', 'Fakty po 7922816251426433759355195033600 zł. m. k.', 'Fakty po 15845632502852867518710390067200 zł. m. k.', 'Fakty po 31691265005705735037420781134400 zł. m. k.', 'Fakty po 63382530011411470074841562268800 zł. m. k.', 'Fakty po 126765060022822940149683124537600 zł. m. k.', 'Fakty po 253530120045645880299366249075200 zł. m. k.', 'Fakty po 507060240091291760598732498150400 zł. m. k.', 'Fakty po 1014120480182583521197464996300800 zł. m. k.', 'Fakty po 2028240960365167042394929992611200 zł. m. k.', 'Fakty po 4056481920730334084789859985222400 zł. m. k.', 'Fakty po 8112963841460668169579719970444800 zł. m. k.', 'Fakty po 1622592768292133633915835974089600 zł. m. k.', 'Fakty po 3245185536584267267831671948179200 zł. m. k.', 'Fakty po 6490371073168534535663343896358400 zł. m. k.', 'Fakty po 12980742146337069071326687992716800 zł. m. k.', 'Fakty po 25961484292674138142653375985433600 zł. m. k.', 'Fakty po 51922968585348276285306751970867200 zł. m. k.', 'Fakty po 103845937170696552570613513941734400 zł. m. k.', 'Fakty po 207691874341393105141227027883468800 zł. m. k.', 'Fakty po 415383748682786210282454055766937600 zł. m. k.', 'Fakty po 830767497365572420564908111533875200 zł. m. k.', 'Fakty po 166153499473114484112981762266774400 zł. m. k.', 'Fakty po 332306998946228968225963545533548800 zł. m. k.', 'Fakty po 664613997892457936451927091071097600 zł. m. k.', 'Fakty po 1329227995784915872833854182142195200 zł. m. k.', 'Fakty po 2658455991569831745667708364284390400 zł. m. k.', 'Fakty po 5316911983139663491335417288568780800 zł. m. k.', 'Fakty po 10633823966279326982670874577137561600 zł. m. k.', 'Fakty po 21267647932558653965341749154551223200 zł. m. k.', 'Fakty po 42535295865117307930683498309102444800 zł. m. k.', 'Fakty po 85070591730234615861369867618204889600 zł. m. k.', 'Fakty po 170141183460469237222733935236409779200 zł. m. k.', 'Fakty po 340282366920938474445467870472819558400 zł. m. k.', 'Fakty po 680564733841876948890935740945639116800 zł. m. k.', 'Fakty po 1361129467683753897781871481891278233600 zł. m. k.', 'Fakty po 27222589353675077955637436377825564800 zł. m. k.', 'Fakty po 54445178707350155911274872755651113600 zł. m. k.', 'Fakty po 108890357414700311822555755113302227200 zł. m. k.', 'Fakty po 217780714829400623645111510226604444800 zł. m. k.', 'Fakty po 43556142965880124729022302045320889600 zł. m. k.', 'Fakty po 87112285931760249458044604090641779200 zł. m. k.', 'Fakty po 17422457183552049891608920818128354400 zł. m. k.', 'Fakty po 34844914367104099783217841636256708800 zł. m. k.', 'Fakty po 69689828734208199566435683272513417600 zł. m. k.', 'Fakty po 139379657468416399132871365445026835200 zł. m. k.', 'Fakty po 278759314936832798265742708890053670400 zł. m. k.', 'Fakty po 557518629873665596531485417780107340800 zł. m. k.', 'Fakty po 11150372597473311930629708756021446716800 zł. m. k.', 'Fakty po 22300745194946623861257417512042913350400 zł. m. k.', 'Fakty po 44601490389893247722514835024085826700800 zł. m. k.', 'Fakty po 89202980779786495445029670048156453411200 zł. m. k.', 'Fakty po 178405961559572990890059340096312902400 zł. m. k.', 'Fakty po 356811923119145981780118680192625804800 zł. m. k.', 'Fakty po 713623846238291963560237360385251609600 zł. m. k.', 'Fakty po 1427247692476583927120474720770503219200 zł. m. k.', 'Fakty po 2854495384953167854240849441541006438400 zł. m. k.', 'Fakty po 57089907699063357084816988830820128678400 zł. m. k.', 'Fakty po 11417981539812671416963397766164457356800 zł. m. k.', 'Fakty po 22835963079625342833926795532328947131200 zł. m. k.', 'Fakty po 4567192615925068566785359066465782422400 zł. m. k.', 'Fakty po 9134385231850137133571718133211544444800 zł. m. k.', 'Fakty po 182687704637002742671543626664288889600 zł. m. k.', 'Fakty po 365375409274005485343087333325777779200 zł. m. k.', 'Fakty po 73075081854801097068617466665155554400 zł. m. k.', 'Fakty po 1461501637096021941372349333303111108800 zł. m. k.', 'Fakty po 2923003274192043882744696666602222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 5846006548384087765489393333204444355200 zł. m. k.', 'Fakty po 11692013096768175510978786666408887110400 zł. m. k.', 'Fakty po 2338402619353635102195757333377774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 4676805238707270204391514666755544435200 zł. m. k.', 'Fakty po 935361047741454040878302933511108870400 zł. m. k.', 'Fakty po 18707220954829080817566058670222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 37414441909658161635132117340444355200 zł. m. k.', 'Fakty po 748288838193163232702642266808887110400 zł. m. k.', 'Fakty po 14965776763663264554052853377774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 29931553527326529108105706755544435200 zł. m. k.', 'Fakty po 59863107054653058216211413511108870400 zł. m. k.', 'Fakty po 1197262141093061164324228226680887110400 zł. m. k.', 'Fakty po 23945242821861223284485653337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 478904856437224465688911106755544435200 zł. m. k.', 'Fakty po 957809712874448931377822213511108870400 zł. m. k.', 'Fakty po 1915619425748897862755654426680887110400 zł. m. k.', 'Fakty po 3831238851497795725511113337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 766247770299559151102226666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 15324955405991183022045333337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 306499108119823660440866666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 6129982162396473208817333337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 122599643247929464176666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 24519928649585892835333337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 4903985729917178566666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 980797145983435713333337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 1961594291966871466666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 39231885839337429333337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 784637716786748566666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 15692754335734971333337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 313855086714695466666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 627710173429190933337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 125542034685838186666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 2510840693716763733337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 502168138743352746666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 1004336277466705533337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 200867255493341106666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 4017345109866822133337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 803469021973364426666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 1606938043946728833337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 321387608789345766666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 642775217578691533337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 1285550435157383066666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 2571100870314766133337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 5142201740629532266666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 10284403481259064533337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 20568806962518129066666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 41137613925036258133337774220800 zł. m. k.', 'Fakty po 82275227850072516266666666660222177600 zł. m. k.', 'Fakty po 164550457